

Mieszkańcy miejscowości Dębe,
Dębe Kolonia, Korek, Szkulłaty, Skarszew,
Florentyna,

Dębe, 27.06.2022

IWS.6220.4.16.2018

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu		
WPLYNEŁO DNIA	30. 08. 2022	WPLYNEŁO DNIA
L. dz. zał.		

Regionalna Dyrekcja Ochrony
Środowiska w Poznaniu

PETYCJA MIESZKAŃCÓW

Sprawa dotycząca budowy ubojni drobiu wraz z infrastrukturą na działce 4/11 i 4/12 obręb Dębe, gm. Żelazków, IWS.6220.4.12.2018

Na podstawie art. 2 ustawy z 11 lipca 2014 o petycjach (Dz. U. z 2018 poz.870 z 10.05.2018) w imieniu mieszkańców w.w. miejscowości wnosimy petycję w przedmiocie budowy ubojni drobiu wraz z infrastrukturą.

W związku z planami budowy kategorycznie sprzeciwiamy się budowie oraz funkcjonowaniu takiego obiektu w naszym regionie. Protest ten motywujemy troską o nasze zdrowie, o środowisko a także o szerokopojęty rozwój naszego regionu.

Przede wszystkim jednak wyrażamy oburzenie brakiem poszanowania mieszkańców poprzez niedostateczne informowanie o planowanej inwestycji i braku jakichkolwiek jawnych konsultacji społecznych. Planowana inwestycja niesie ze sobą sporo zagrożeń dla środowiska jak i mieszkańców miejscowości Dębe oraz innych miejscowości. Uważamy, że zamieszczenie informacji na portalu społecznościowym – Facebook/BIP (na którym nic nie da się odszukać) było niewystarczające i nie dotarło do mieszkańców, którzy są najbardziej zagrożeni przez niniejszą inwestycję. Mamy poczucie, że planowana inwestycja miała zostać bez echa i mieszkańcy mieli dowiedzieć się dopiero przy wjechaniu koparek.

Zbierając podpisy upewniliśmy się tylko, że mieszkańcy nie mieli pojęcia o tej inwestycji, lub słyszeli, jednak byli przekonani, że władarze wspierają ich i nie godzą się na taką inwestycję. Jak widać, jest zupełnie odwrotnie.

Zauważamy następujące zagrożenia:

1. Problem wody

Inwestor zakłada zużycie na poziomie 1208,5 m³ /d. Nasze obawy wzbudza bardzo duża ilość wody, która jest potrzebna do utrzymania przedsięwzięcia, co zapewne zmusi inwestora do odwiertu studni głębinowej. To przyczyni się do zubożenia i tak ubogich wód głębinowych na naszym obszarze (zał. Nr. 2), a osoby posiadające własne studnie przy gospodarstwach domowych mogą zupełnie stracić dostęp do wody. Naszym zdaniem jest przecież możliwe, aby tak duże ilości wody dostarczać w inny sposób. Dodatkowo zużycie na potrzeby socjalno

bytowe przy planowanym zatrudnieniu na poziomie 323 osób także przyczyni się do zużycia zasobów, które są już ograniczane nam w obecnej chwili (zał. Nr 1).

Prosimy o przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko przez Zarząd Zlewni Wód Polskich w Kaliszu.

2. Hałas

Inwestycja zakłada założenie 90 sztuk wentylatorów oraz centrali wentylacyjnych na dachach. Według projektu inwestora że uciążliwość hałasu będzie znikoma. Firma Adecon ma ich o wiele mniej, a praca wentylatorów jest słyszalna w dzień jak i w nocy. Mamy obiekcje co do tego stwierdzenia. Uważamy, że 90 sztuk wentylatorów będzie miało ogromny wpływ na okolicę - szczególnie gdy inwestycja oddalona jest o 495 m od zabudowań. W porze nocnej wyłączone mają być 4 z 48 wentylatorów dachowych plus 31 centrali dachowych (z czego każde urządzenie ma przewidywany poziom mocy akustycznej wynosi do 90db). Wentylatory i skraplacze mają mieć zmniejszoną moc o 50% w nocy, ale to nie znaczy, że decybele będą o połowę niższe. Hałas będzie się niósł ze względu na bliskość naszych domów (495 m), ukształtowanie terenu, kierunek wiatru oraz ze względu na brak jakichkolwiek barier naturalnych np. w postaci lasu, pagórków itp. Prosimy o ponowne przeliczenie i sprawdzenie tego zakresu, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że tak wielka inwestycja znacząco włąśnie na jakość życia.

Dodatowo, hałas to odłosy ptaków przewożonych w 47 samochodach wysokotonażowych (kilkanaście tys. Indyków dziennie), i szacowane 100 samochodów (lekkich i ciężkich) przejeżdżających tam i z powrotem co daje minimum 200 przejazdów. Należy doliczyć dodatkowo również firmy odbierające odpady i inne.

3. Uciążliwości zapachowe

Ze względu na planowaną lokalizację inwestycji w bliskości do zabudowań mieszkalnych (495 m) oraz zwracając uwagę, że dominujący kierunek róży wiatrów jest zachodni, a także biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu odór dotrze nie tylko do mieszkańców Dębe-Górka, ale do całej miejscowości, a także miejscowości ościennych. Co więcej, drób przewożony codziennie w deklarowanych 47 samochodach ciężkich rozsiewają niechciane zapachy i przyciągają insekty. Jest to dla nas nie do przyjęcia, że nie wzięto pod uwagę uciążliwości zapachowych z samochodów a jedynie z samej ubojni jako budynku. Mieszkańcy wsi Dębe zainwestowali swoje pieniądze w wykończenie i zagospodarowanie swoich obejść przydomowych nie po to, aby po wybudowaniu ubojni spędzać czas w szczelnie zamkniętym domu

W postanowieniu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska nie ma wzmianki również o tym, co stanie się z padliną, czyli co w sytuacji, gdy część transportu zawiera martwy inwentarz. Prosimy o wyjaśnienia.

Mamy również zastrzeżenia do budowy przyzakładowej oczyszczalni ścieków. Według raportu Ministerstwa Klimatu i Środowiska z 10.2020 nt. Bezpiecznych Odległości od Zabudowań dla Przedsięwzięć, których funkcjonowanie wiąże się z ryzykiem powstania

uciążliwości zapachowych (zał. Nr. 3 str. 5) stała minimalna odległość od oczyszczalni ścieków do zabudowy wynosi 1500 m, a w tym przypadku wynosi 495 m.

Ścieki odprowadzane do rowu melioracyjnego, który rozpościera się wzdłuż całej wioski czy wentylacja przy ubojni która ma gwarantować tylko 92% wydajności (8% przy kilkunastu tysiącach sztuk ptaków dziennie? Co gdy wydajność spadnie lub nie zostanie osiągnięta?) – są to kolejne zastrzeżenia.

Kolejne zastrzeżenia budzi transport odpadów poubojowych. W dokumentach jest opis, że system jest hermetyczny aż do zrzutu do kontenera. Nie mamy informacji jak długo i gdzie będą przetrzymywane odpady i w jaki sposób odbędzie się transport odpadów (czy to nie będzie miało również wpływu na środowisko oraz uciążliwości zapachowych).

Uważamy że jest to bardzo poważny problem higieniczno sanitarny – odpady mięsne oraz konfidkata zwierząt padłych.

4. Zniszczenie środowiska, degradacja

Inwestor zakłada zatrudnienie na poziomie 323 osób, a w dokumentach podaje że ilość samochodów lekkich w porze dnia to 63, czyli założył, że każde auto będzie przewioziło max ilość osób czyli 5. Jak wiemy nie przekłada się to na praktykę. Mamy obawy, że na i tak już niebezpiecznej drodze w Dębie (kierowcy przekraczający znacznie predkosc, brak chodnika) zupełnie nie będzie można się przemieszczać pieszo a szkody związane z przejazdem wysokotonażowych samochodów nie będą naprawiane. (założenie inwestora to 47 samochodów ciężkich na dobę – przy max obciążeniu – więc przy mniejszym obciążeniu lub niższym tonażu transportu ilość samochodów będzie adekwatnie większa). Spaliny z tak dużej ilości samochodów także nie pozostają obojętne dla mieszkańców jak i środowiska.

Decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska zawiera informacje, że nastąpi przekroczenie emisji tlenu azotu, jednak zakłada, że inwestor „przykręci kurek” i problem zniknie.

Odprowadzanie ścieków rowem melioracyjnym wzdłuż pól aż do bloków mieszkalnych jest według nas kolejnym problemem. Rów jest niedrożny. Ponadto, mamy obiekcje co do miejsca „zrzutu” ścieków. Zgodnie z mapą rów zaczyna się na innej działce – prosimy o wyjaśnienie jak będzie to połączone. Nie ma żadnych symulacji co w przypadku awarii oczyszczalni ścieków – mamy obawy, że ścieki zostaną wylane na pola.

5. Muchy i gryzonie

Zupełnie nie wzięto pod uwagę faktu, że transport i ubój drobiu pociąga za sobą znaczne ilości insektów, głównie much, a także myszy czy szczurów.

6. Odpyły ludności i inwestorów z innych branż

Ta inwestycja zamiast przyciągnąć ludzi do obiecanego przez byłego wójta pana Sylwiusza Jakubwskiego „zielonego zalewu” będzie odstraszać potencjalnych przyszłych

mieszkańców, a istnieje ryzyko, że część mieszkańców opuści Dębe. Co więcej, poprzez taką inwestycję znacząco spadnie wartość działek i nieruchomości.

Ponadto przyczyni się do odstraszenia inwestorów z innych sektorów, ponieważ uciążliwość hałasu jak i smrodu oraz ilość insektów i gryzoni będzie wysoka i żadna z bardziej prestiżowych branż nie zechce ulokować się w pobliżu. Na podstawie informacji o innych planowanych inwestycjach w miejscowości Dębe mamy obecnie świadomość, że gmina Żelazków próbuje stworzyć tutaj „smrodliwą strefę ekonomiczną”: ubojnia, oczyszczalnia ścieków, stacja przeładunkowa śmieci czy firma produkująca oleje.

Biorąc pod uwagę również fakt, że nie istnieją urządzenia bezawaryjne a technologia z czasem się starzeje i staje się bardziej zawodna, funkcjonowanie tak wielkiej inwestycji niesie ze sobą spore ryzyko skażenia środowiska. Zastosowane rozwiązania nawet w myśl zasady BAT (najlepsza dostępna technologia) nie gwarantują, że nie dojdzie do zanieczyszczenia gruntów, a dalej wód powierzchniowych i podziemnych. Inwestycja ma zostać zlokalizowana w pobliżu terenu Natura 2000 i w przypadku awarii np. oczyszczalni ścieków, ścieki trafią bezpośrednio do rzeki Swędrni co może spowodować nieodwracalne zmiany w ekosystemie.

Cała społeczność lokalna jest zdeterminowana do walki o swoją przyszłość i życie bez hałasu, nadmiernej ilości insektów, smrodu i w czystym otoczeniu.

Uważamy, że problemy przy budowie ubojni w zależności od uciążliwości są umniejszane lub bagatelizowane w ocenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Załączniki:

1. Komunikat zakładu komunalnego stan na 27.06.2022
2. Artykuł na Faktach Kaliskich dot. Suszy geodezyjnej z dnia 21.06.2022
3. Podpisy mieszkańców
4. Zdjęcia rowu melioracyjnego